



SPOTKANIA
TEATRALNE

WALIZKA

-MOJE MIASTO

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



Urząd Marszałkowski
Województwa Podlaskiego



Urząd Miejski
w Łomży

WALIZKA 2020



Szanowni Państwo,

Serdecznie witam w naszym gościnnym mieście na 33 SPOTKANIACH TEATRALNYCH WALIZKA - MOJE MIASTO. Cieszę się, że możemy gościć w grodzie nad Narwią tak wspaniałych artystów, uczestników prezentacji teatralnych oraz wszystkich przybyłych gości.

Tegoroczna pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 spowodowała, że nasze tradycyjne spotkania z przełomu maja i czerwca musieliśmy przełożyć na wrzesień. Zabraknie również tak licznych każdego roku artystów i naszych przyjaciół z zagranicy. Spotykać się będziemy wyłącznie na spektaklach plenerowych w różnych przestrzeniach miejskich. Jestem jednak przekonany, że podchodząc do nowej rzeczywistości nie jako problemu, ale wyzwania, po raz kolejny Łomża stanie na wysokości zadania, zostając na te kilka dni teatralną stolicą Polski, fascynującą swoją architekturą i krajobrazem oraz zachwycającą wplecioną w tę przestrzeń różnorodnością teatralnego warsztatu. Dzięki temu, tak jak poprzednie edycje Festiwalu Walizka, również tegoroczna okaże się ogromnym sukcesem, do którego przyczynią się organizatorzy z Teatru Lalki i Aktora w Łomży, przybyli artyści oraz lokalna publiczność.

Życzę wszystkim Państwu udanego pobytu w Łomży, wspaniałych wrażeń artystycznych, mnóstwa radości i satysfakcji z uczestniczenia w tym niezwykłym wydarzeniu oraz znakomitej zabawy. Niech 33 SPOTKANIA TEATRALNE WALIZKA - MOJE MIASTO pozwolą nam uczestniczyć w niezwykłej teatralnej przygodzie i kulturalnej uczcie.

Mariusz Chrzanowski
Prezydent Miasta Łomża



Walizka w czasie Pandemii

Epidemia przewartościowała i zmieniła wiele planów. Nagle zatrzymaliśmy się w miejscu, wygasiliśmy światła sceny, staliśmy się zakładnikami COVIDA i zastanawialiśmy się, co dalej z teatrem, festiwałem, niedokończonymi projektami czy odwołanymi spektaklami. To wszystko wymusiło przystosowanie tegorocznej 33 edycji festiwalu WALIZKA do sytuacji zupełnie nowej, nieprzewidywalnej w skutkach i nie do końca poddającej się naszej kontroli. Dbając o bezpieczeństwo widzów i artystów oraz niemożliwość przeprowadzenia planowanego wydarzenia, odwołaliśmy czerwcowy festiwal, który był przygotowany od strony programowej, jak i formalnej. W programie miało znaleźć się dwadzieścia teatrów z 11 krajów i w naszej ocenie festiwal miał być wydarzeniem artystycznym.

Późniejsza nierozpoznana i kryzysowa sytuacja pokazała jednak, jak wielka jest w nas potrzeba pozytywnej walki, determinacji, myślenia o przyszłości i budowania nowych wartości. Postanowiliśmy zatem zmienić formułę i program festiwalu, by zachować jego ciągłość. Ten pomysł wynika z potrzeby wyznaczania nowych dróg, szukania alternatywnych rozwiązań dla teatru. Pandemia pokazała, jak ulotny i efemeryczny jest teatr. Dokonaliśmy zmiany specyfikacji programu, a wydarzenie przybrało nazwę SPOTKAŃ TEATRALNYCH WALIZKA- MOJE MIASTO. Tegoroczny program ogranicza się do prezentacji teatrów występujących w przestrzeni otwartej. Zachowujemy kontynuację festiwalu, jego różnorodność artystyczną, jak również umożliwimy publiczności bezpośredni kontakt ze sztuką i twórcami w przestrzeni miejskiej. To również nadzieja powrotu do teatru i do „normalności”. Motywem przewodnim 33 edycji będzie „Teatr uliczny i urok animacji”, na którą wszyscy czekamy. W ramach tego sformułowania chcemy zaprezentować dwa nurty szczególnie istotne dla teatru ostatnich lat. To przede wszystkim przeobrażenia teatru ulicznego, jego znaczenie w kreowaniu nowych zjawisk w sztuce współczesnej i szukanie nowych przestrzeni. Drugi nurt, który określa profil tematyczny wydarzenia to, czy animacja może być kuglarstwem i arcyzmem gry formą?

W 33 edycji SPOTKAŃ TEATRALNYCH WALIZKA- MOJE MIASTO zagospodarują zaproszone przez nas spektakle z Polski i jeden z Ukrainy. W zamierzeniu będzie to prezentacja interesujących spektakli tworzonych poza nurtem instytucjonalnym przez artystów, którzy pokazują znaczenie współczesnego teatru ulicznego i współczesnego teatru lalkowego w kreowaniu przestrzeni i jej kolorytu.

Przedstawienia odbywać się będą na ulicach, w parkach, na placach miasta, przy Katedrze, na dziedzińcu Kościoła B. M. Kapucynów oraz największej galerii handlowej w Łomży. Będzie to przestrzeń dla wszystkich: starszych, młodszych i najmłodszych. Dzieci będą mogły tu wziąć udział w zajęciach warsztatowych, rozbudzających ich wyobraźnię i ciekawość. W tych miejscach nie będzie tradycyjnych środków teatralnych, takich jak scena, kurtyna, kulisy. Teatr będzie wszędzie! Dla nas najważniejszy jest bezpośredni kontakt z widzem, który może stać się aktywnym uczestnikiem przedstawienia i jego obcowania ze sztuką: face to face.

Jarosław Antoniuk
Dyrektor Festiwalu

Podróże do Łomży

Henryk Izydor Rogacki

Powiem od razu: bardzo lubię przyjeżdżać do Łomży. Dlaczego? Już próbuję o tym opowiedzieć.

Otóż nazwę tego miasta poznałem dawno temu, jako pacholę, któremu czytano na głos „Szelmostwa lisa Witalisa”. Wydaje mi się, że od razu, i raz na zawsze, zapamiętałem stosowny fragment bajki Jana Brzechwy. „Jest na wschodzie miasto Łomża./ Gdy na wschód się dalej zdąży./ Las wyrasta na bezkresie./ Ciemny wąwóz jest w tym lesie./ W tym wąwozie lis miał jamę./ A w tej jamie - dziwy same”. Poeta informował, że nieco kresowa Łomża, to pewny punkt orientacyjny dla marzących o podróży do krain fantastycznych i bajecznych, godnych podziwienia.

Po raz pierwszy przyjechałem do Łomży jakieś czterdzieści lat temu. Przyjechałem z odczytem. Nie było tu jeszcze teatru, ale spotkanie z miejscowym nauczycielstwem okazało się tak interesujące, że w ostatniej chwili zdołałem wskoczyć do odjeżdżającego do Warszawy, ostatniego tego dnia, autobusu PKS. Traf chciał, iż tę podróż odbyłem po bardzo wnikliwej lekturze „Ballady łomżyńskiej” Ernesta Brylla - łączącej metafizykę żydowską z elementami sarmatyzmu, utworu podszytego tak „Dybukiem”, jak „Dziadami” i „Romantycznością” Mickiewicza.

Potem przyjechałem do Łomży, znów z odczytem czy wykładem, karnie realizującym hasło „Ratujmy elity nauczycielskie!” Hasło wymyślił i akcję zorganizował Instytut Badań Literackich. Wtedy zdołałem przyjrzeć się Łomży. Urzeczony i zdumiony, powiedziałem sobie, że to miasto, wypisz wymaluj z dzieł Jerzego Szaniawskiego i Tadeusza Rittnera, można czytać jak książkę zrobioną z miejskiego pejzażu i plejady innych książek. Czytać i delektować się.

Wkrótce potem dowiedziałem się, iż w Łomży powstał stały, zawodowy teatr lalek, tyle że tymczasowo bez własnej siedziby. W szkole jednak, gdzie znalazł przytulisko poczyną sobie bardzo ambitnie. Niedługo okazało się, że młody teatr organizuje własny festiwal. Ten, na który przyjechałem odbywał się jeszcze w budynku gościnnej szkoły, której izba lekcyjna zdołała pomieścić scenę i widownię festiwalową. Tam właśnie oglądałem Puszkiniowską „Bajkę o rybaku i rybce” Białostockiego Teatru Lalek. Swarliwą żonę rybaka grała Alicja Bach. Zaprezentowała niepokojącą przypowieść o wielkości i nikczemności doli człowieczej. Sugestywną i niezapomnianą.

Aż wreszcie, na miejscu zajmowanym wcześniej przez straż ogniową, zbudowano w Łomży teatr. Malowniczy i romantyczny. Romantyczny romantyką mitów teatralnych i romantyką legend (także tzw. legend miejskich) o straży ogniowej. Największą atrakcją budynku jest wyrastająca „ponad poziomy” niby to strażacka, wieża. Osobliwa niczym gotycki bastion, latarnia morska czy bocianie gniazdo. Stanowi instrument i symbol czujności, burczący znak, że można widzieć dalej i wiedzieć wcześniej. Miejsce na szczycie wieży zwano niegdyś czatownią. Dawało się z niej ujrzeć pożogę, nieprzyjaciela, białe albo czarne żagle statków Tristana i Tezeusza, wracający spod Troi wojenny korab Agamemnona, a nawet las birmański zbliżający się do zamku Makbeta. Słowem wszystko, co zechcemy wydobyć z naszej pamięci kulturowej.

Do Łomżyńskiego Teatru Lalek, teatru z wieżą, przyjeżdża się regularnie. Na premiery, jubileusze, na festiwal, do przyjaciół. Przyjeżdża się na co dzień i od święta. Łomża jest miastem teatralnym, które podczas festiwalu samo w sobie staje się teatrem. Objawia się wówczas w całym blasku Łomża magiczna.

Na ten wymiar składają się: miasto szkół i zakładów naukowych, miasto biskupie z całym mikrokosmosem diecezjalnym, dawne miasto gubernialne, dawne miasto garnizonowe i całkiem wyimaginowane, bo już nieistniejące - miasto żydowskie. Każde z tych miast ma swoją legendę literacką, poezję, nawet ikonografię. Znawczy geografii humanistycznej miast twierdzą, że w każdym mieście, dla każdego jego entuzjasty istnieją „prywatne zakątki święte”. Wyznam więc: w Łomży ciągnie mnie przede wszystkim na Plac Pocztowy.

Jako się rzekło: bardzo lubię przyjeżdżać do Łomży. Chyba nie potrafiłem wyjaśnić czemu. Odwołam się więc do Tadeusza Rittnera. W „Kurierze Warszawskim”, w 1911 roku, zastanawiając się nad sensem podróżowania, autor Człowieka z budki suflera napisał: „Bo właściwie i nie dla miast, jeździ się do miast, lecz na rendez-vous z własną duszą”.



Fot. Zbigniew Ciborowski

Henryk Izydor Rogacki - historyk teatru, muzealnik, krytyk, pedagog. Dr nauk humanistycznych, profesor nadzwyczajny w Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie.



SPOTKANIA
TEATRALNE

WALIZKA

ŁOMŻA

-MOJE MIASTO

3-6.09.2020

3 WRZEŚNIA 2020 • CZWARTEK

17:00

WYSTAWA FOTOGRAFII „Walizka Art Festiwal” • GALERIA POD ARKADAMI

OTWARCIE SPOTKAŃ

17:30

TEATR MUZYKANTY (GLIWICE) • HISTORIA MUZYKI • ULICA DŁUGA

18:30

TEATR MIGRO (KRAKÓW) • DROM - ŚCIEŻKAMI ROMÓW • PLAC KATEDRALNY

4 WRZEŚNIA 2020 • PIĄTEK

16:00

TEATR NEMNO (RZESZÓW) • CZERWONY KAPTUREK + WARSZTATY DLA DZIECI • GALERIA VENEDA

19:30

KIJOWSKI TEATR ULICZNY „HIGHLIGHTS” & TEATR VUALA (UKRAINA) • PRZYSTANEK KLAUNADA • PLAC KATEDRALNY

20:30

TEATR OGNI I PAPIERU (ŁÓDŹ) • RELIKWIARZ • DZIEDZINIEC KLASZTORU B.M. KAPUCYNÓW

5 WRZEŚNIA 2020 • SOBOTA

12:00

TEATR NEMNO (RZESZÓW) • CYRK HRYNEK + WARSZTATY DLA DZIECI • ULICA DŁUGA

13:00

TEATR FALKOSHOW (LANCKORONA) • ILUZJA MARIONETKI + WARSZTATY DLA DZIECI • PORT ŁOMŻA

19:00

TEATR PIJANA SYPIALNIA (WARSZAWA) • KLAPSY • AMFITEATR

20:00

TEATR FALKOSHOW (LANCKORONA) • JAŚ I MAŁGOSIA • ULICA DŁUGA

6 WRZEŚNIA 2020 • NIEDZIELA

11:00

TEATR BARNABY (GDAŃSK) • CALINECZKA + WARSZTATY DLA DZIECI • ULICA DŁUGA

15:00

TEATR BARNABY (GDAŃSK) • BAŚŃ O RYCERZU BEZ KONIA + WARSZTATY DLA DZIECI • PARK JANA PAWŁA II

19:30

TEATR AKT (WARSZAWA) • JA GORE • AMFITEATR

ZAMKNIĘCIE SPOTKAŃ

Walizka Art Festiwal

Międzynarodowy Festiwal Teatralny WALIZKA odbywa się corocznie od 1987 roku i do tej pory gościł ponad 350 teatrów z ponad 50 krajów m. in. z Argentyny, Stanów Zjednoczonych, Japonii, Singapuru, Chin, Izraela, Norwegii, Włoch, Hiszpanii, Rosji, Chorwacji, Niemiec, Nowej Zelandii, Iranu i innych, a wraz z nimi dziesiątki gości z całego świata i tysiące widzów. Festiwal dojrzewał i ewoluował - pozyskał liczną widownię i zapewnił sobie miejsce, jako jeden z ważniejszych festiwali teatralnych w Polsce.

Walizka Art Festiwal to dość nietypowa wystawa! Dotąd gościliśmy w Galerii pod Arkadami prace scenograficzne znanych twórców, scenografów. Oglądaliśmy lalki teatralne, projekty scenograficzne, instalacje, elementy dekoracji, plakaty, etc.

Tegoroczna ekspozycja jest fotograficzną podróżą w czasie. Osią konstrukcyjną wystawy jest retrospektywny, uchwycony w fotograficznych obrazach i teatralnych archiwaliach, wybrany przez Przemysława Karwowskiego, przegląd ważnych spektakli z wielu krajów, które złożyły się na ostatnią dekadę wydarzenia.

Proste, na pierwszy rzut oka skromne, przestrzenie, sfotografowane formy plastyczne, czy uchwycone ekspresyjne sytuacje sceniczne przy bardzo wnikliwej obserwacji ukazują interesujące światy teatralne, pełne metafizyki, emocji, pasji tworzenia, a czasami najzwyczajszego kontaktu z widzem, który w dzisiejszych czasach jest przez nas bardzo pożądanym i ważnym.

Na fotografiach można również zauważyć ciągłość idei festiwalu, jego przeobrażenia, redefinicję teatru formy, eksperyment, atmosferę, ryzyko twórcze oraz szukanie nowych środków wyrazu.

Autorami prac są fotograficy pracujący w Foto-Gabs: Marek Kucisz, Sławomir Klimczuk i Krzysztof Sokolik.





Teatr Muzikanty

Dyrektor: Piotr Chlipalski

www.muzikanty.com, muzik@muzikanty.com

Historia muzyki

Reżyseria: Piotr Chlipalski

Scenografia: Muzikanty

Muzyka: Muzikanty / Świat

Obsada: Piotr Chlipalski, Jacek Dzwonowski, Marcin Dzwonowski

Szalona lekcja muzyki na kilkanaście instrumentów w rękach wędrownych muzykantów. Muzykantów, którzy przy okazji prowadzenia swoistej audycji muzycznej przechodzą od starochińskich melodii ludowych przez światowy folk, europejską muzykę klasyczną, jazz i hity dwudziestowiecznej muzyki rozrywkowej, aż po najnowsze dokonania rynku muzycznego. Wśród instrumentów goszczą chińskie erhu, afrykańskie kazoo, odrobinę podrasowane skrzypce i ukulele, ale także własnej konstrukcji: kontrabas z miotły, fujarki z rurek PCV, bęben (stopa) z walizki, bongosy z garnków i instrumenty perkusyjne ze sprzętów AGD. A wszystko to w oparciu o elektroniczne efekty i technikę live loopingu. *(z inf. o spektaklu)*



Muzikanty - autorski projekt teatralno-muzyczny, łączący w spektaklach muzykę na żywo, nowe technologie (live looping, projekcje, elementy mappingu scenicznego) i improwizowane uczestnictwo widzów. Funkcjonując z powodzeniem w nurcie teatru ulicznego, równolegle występują jako formacja muzyczna. Twórcy współpracujący ze sobą od ponad piętnastu lat w najróżniejszych przedsięwzięciach scenicznych i wizualno-muzycznych mają we wspólnym dorobku sześć premier utrzymanych w konwencji teatru ulicznego, kilka widowisk site-specific oraz Grand Prix na festiwalu... piosenki kabaretowej.

WALIZKA 2020



Teatr Migro

www.teatrmigro.pl, teatrmigro@gmail.com

Drom - ścieżkami Romów

Scenariusz, reżyseria, wybór muzyki: Monika Kozłowska

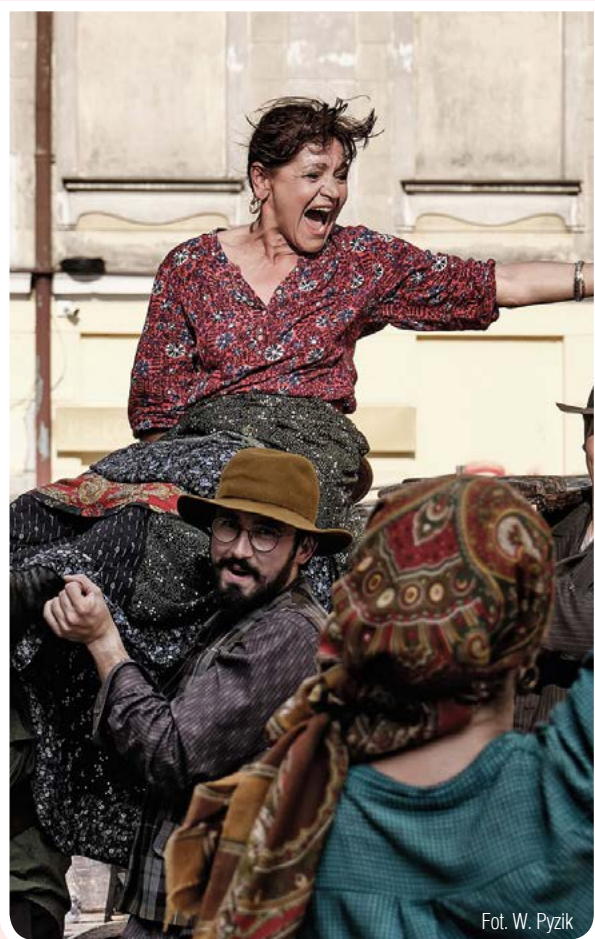
Choreografia: Aleksander Kopański

Choreografia flamenco: Bogumiła Delimata

Scenografia i kostiumy: Joanna Jaśko-Sroka

Wykonawcy: Anna Jedlikowska, Paulina Lasyk, Justyna Orzechowska, Grażyna Srebrny-Rosa, Justyna Wójcik, Marta Zoń, Sławomir Bendykowski, Marek Gierat, Aleksander Kopański, Michał Orzyłowski, Adam Plewiński

Romowie, Cyganie, Kalderasze, Lowarzy, Polska Roma, Bergitka Roma... czy wiecie kim są, skąd pochodzą, jakie są ich tradycje, jak żyli kiedyś i jak żyją teraz? DROM jest poetycko-filozoficzną opowieścią o wędrownicy i historii Romów - grupy etnicznej, która zamieszkuje niemal wszystkie kraje świata, a o której wiemy tak niewiele. Osią narracyjną tego przedstawienia bez słów jest muzyka romska z różnych krajów świata od żywiołowego swingu po melancholijne brzmienie skrzypiec, od czardasza aż po energetyczne rytmy flamenco. *(z inf. o spektaklu)*



Fot. W. Pyzik



Fot. Robert Stwek

Teatr Migro powstał w 2019 roku w Krakowie z inicjatywy członków zespołu Teatru KTO, którzy zapragnęli tworzyć własne projekty. Artyści Migro łączą doświadczenie zdobyte w pracy przy realizacji spektakli i widowisk plenerowych KTO z interesującymi ich tematami, inspiracjami artystycznymi, tworząc w ten sposób własną wizję teatru ulicznego. Jak dotąd Teatr Migro posiada w swoim repertuarze dwie produkcje - „Drom - ścieżkami Romów” - poetycko-muzyczną opowieść o wędrownicy i historii Romów oraz „Ławkę” - kameralny spektakl łączący teatr ruchu z tańcem współczesnym.



Teatr Nemno

Dyrektor: Henryk Hryniewicki

www.teatrnemno.pl, teatrnemno@gmail.com

Czerwony Kapturek

Reżyseria: Henryk Hryniewicki

Scenografia: Dagmara Jemioła-Hryniewicka

Muzyka: Marek Papaj

Obsada: Henryk Hryniewicki

Pewien krawiec chciał uszyć nowe ubrania dla dzieci, niestety zabrakło mu materiału. Został tylko czerwony aksamit. Ten niezwykły materiał przywołuje mu wspomnienie o pewnej Babcie, która bardzo kochała swoją wnuczkę. Krawiec postanawia opowiedzieć ich historię i na oczach widzów kreuje świat baśni. *(z inf. o spektaklu)*



Teatr NEMNO powstał w 2014 roku. Na dzień dzisiejszy teatr tworzy jego pomysłodawca, aktor i reżyser spektakli Henryk Hryniewicki oraz Dagmara Jemioła - Hryniewicka, która czuwa nad plastyczną oprawą. Teatr NEMNO funkcjonuje jako teatr objazdowy. Spektakle prezentowane są w różnych placówkach kulturalnych na terenie całego kraju oraz na festiwalach teatralnych w Polsce i za granicą.

WALIZKA 2020



Kijowski Teatr Uliczny Highlights & Teatr Vuala / Ukraina

www.kievtheatre.eu, info@kievtheatre.eu

Przystanek Klaunada

Scenariusz i reżyseria: Oleksandr Svetlakov, Yuriy Phylypchuk

Obsada: VUALA: Yuriy Pylypchuk, Vasyl Kohut, Yulia Skyba, Liubov Kirianova, Kostiantyn Pataman, Ihor Novikov, Volodymyr Chukhonkin, HIGHLIGHTS: Alexandr Svetlakov, Oleksandr, Jr Svetlakov, Anna Svetlakova, Ivan Kharchenko, Iryna Svetlakova, Alicja Kabała, Viktor Shtefan, Iuliia Kuzovkina, Maria Svetliakov

Spektakl plenerowy p.t. „Przystanek Klaunada” przygotowany został w ramach polsko - ukraińskiego projektu kulturalnego, w którym obok aktorów Kijowskiego Teatru Ulicznego Highlights występują artyści lwowskiego Teatru Vuala. Spektakl zrodził się z próby połączenia teatru z cyrkowym show. Przedstawienie sięga do prądródół klaunady, mającej swój początek w starożytnym Egipcie w V wieku p.n.e, ale także zawiera elementy nowego cyrku posługującego się tańcem, muzyką, literaturą, pantomimą, a nawet sportem. W pełnym magii, cyrkowych sztuczek, ekwilibrystycznych popisów, a także akrobatyki i gimnastyki artystycznej oraz tańców na szczytach przedstawieniu artyści przedstawiają komediowe sceny, pozwalające na dobrą zabawę i interakcję z publicznością. *(z inf. o spektaklu)*



Fot. Joanna Wypiór



Fot. Joanna Wypiór

Teatr założony został w 1993 roku przez profesjonalnych aktorów teatru Młodego Widza w Kijowie. Do roku 2003 pracował jako Kijowski Teatr Eksperymentalny na Akademii Mogiłańskiej w Kijowie, realizując spektakle z klasycznego i współczesnego repertuaru światowego. W bardzo krótkim czasie stał się niekwestionowanym liderem ukraińskiego teatru studyjnego. W 2012 roku artystyczna rodzina Swietlakovych: Iryna, Oleksandr i Oleksandr Junior wykorzystując swoje doświadczenia pedagogiczne, aktorskie i reżyserskie powołała grupę teatralną p.n. Kijowski Teatr Uliczny Highlights. Zespół pod kierownictwem doświadczonych artystów obok przygotowania i prezentacji spektakli zajmuje się oprawą artystyczną imprez kulturalnych.



Teatr Ognia i Papieru

Dyrektor: Grzegorz Kwieciński

iegogien@poczta.onet.pl

Relikwiarz

Reżyseria i scenografia: Grzegorz Kwieciński

Muzyka: Piotr Zygm

Obsada: Grzegorz Kwieciński, Krzysztof Zygm (interpretacja wiersza), Piotr Zygm (wykonanie muzyki na żywo)

Spektakl zrealizowany w autorskiej konwencji Teatru Ognia i Papieru. Scenografię, obiekty, lalki wykonano z różnego rodzaju preparowanego papieru, tektury, kartonu i blachy stalowej, poddanej działaniu rdzy o różnej intensywności. Niezwykle ważnym środkiem ekspresji jest tu ogień, tak destruktor, jak też konstruktor teatralnej rzeczywistości. Symbolika kolorów, ognia, stalowej i papierowej materii tworzy uniwersalną opowieść o imponderabiliach, o rzeczach i sprawach najważniejszych. Scenka umieszczona w ustawionym na stole kubiku to swoisty relikwiarz, w którym zaistnieją najważniejsze dla artysty sceny z jego życia oraz istotne sensy i wartości - osobiste relikwie.

(z inf. o spektaklu)



Fot. Marcin Kwarta



Fot. Marcin Kwarta

Teatr Ognia i Papieru - teatr plastyczny, w którym siłą sprawczą jest ogień. Jego autorem i założycielem jest Grzegorz Kwieciński. Teatr Ognia i Papieru powstał w 1978 roku w Lublinie. Obecnie ma swoją siedzibę w Łodzi. Razem ze swoim twórcą wędruje po Polsce i świecie. Ogień jest tu animatorem form plastycznych wykonanych z papieru lub tektury, stanowi także podstawowy wyraz artystyczny jako środek ekspresji i światła. Spektakle mają formę jednorazowych happeningów, ale odbywają się według ustalonego scenariusza, których autorem jest Kwieciński.



Teatr Nemno

Dyrektor: Henryk Hryniewicki

www.teatrnemno.pl, teatrnemno@gmail.com

Cyrk Hrynek

Reżyseria: Henryk Hryniewicki

Scenografia: Dagmara Jemioła-Hryniewicka

Muzyka: Adam Hryniewicki

Obsada: Henryk Hryniewicki

Dyrektor "Cyrku Marionetek" zauważając publiczność chce odegrać za wszelką cenę spektakl. Dać popis. Do tego przedsięwzięcia wykorzystuje swoich aktorów - marionetki. Jedni bohaterowie spektaklu chętnie występują, inni natomiast są przymuszani do występu. Co z tego wyniknie - najlepszym określeniem jest: Cyrk. W spektaklu występują: Pierrot i Kolumbina - zakochana para; Zenek - niesforny aktor Rahul - najstydniejszy jogin; Wesolek - najstydniejszy żongler; Mau-Pa - figlarny rolkarz oraz Dyrektor Cyrku Hrynek - sprawca całego zamieszania. *(z inf. o spektaklu)*



WALIZKA 2020



Teatr Falkoshow

Dyrektor: Krzysztof Falkowski
zaulekanimacji.pl, falko.zaulek@gmail.com

Iluzja Marionetki

Spektakl autorski Krzysztofa Falkowskiego
Muzyka odtwarzana / światowi wykonawcy

Jak bardzo dokładnie marionetka jest w stanie oddać charakterystyczne ruchy światowych gwiazd estrady? Jest to możliwe tak idealnie, iż urzeczeni ruchem lalek na niciach widzowie nie odczuwają upływu czasu! Wielcy świata muzyki spotykają się w jednym miejscu: Michael Jackson, Tina Turner, Elvis Presley i ... - poruszają się w rytm przebojów dzięki zręcznej animacji Krzysztofa Falkowskiego. Iluzja pochlania! W widowisko wplecione są warsztaty na temat teatru marionetkowego.
(z inf. o spektaklu)



Teatr Falkoshow powstał w 2009 roku z inicjatywy Krzysztofa Falkowskiego - aktora i reżysera. Łączy w sobie najlepsze cechy teatru wędrownego, który wychodzi naprzeciw odbiorcy oraz instytucjonalnego, który dba o wysoką jakość artystyczną spektakli. Odwołanie do dobrze znanej kultury współczesnej ułatwia wprowadzenie w świat wartości, obyczajów, legend, ale także inspirowanie do zainteresowania się teatrem i sztuką oraz twórczego myślenia. W Teatrze Falkoshow swoje miejsce znalazły unikatowe, rzadko spotykane formy teatru plastycznego: przedstawienia marionetkowe, teatr stolikowy, pacynkowy czy teatr przedmiotu.

WALIZKA 2020



Teatr Pijana Sypialnia

Dyrektor: Sławomir Narloch

www.pijana-sypialnia.pl, teatrps@gmail.com

Klasy

Scenariusz i teksty psalmów: Sławomir Narloch

Reżyseria: Stanisław Dembski, Sławomir Narloch

Muzyka / przygotowanie wokalne: Daniel Zieliński

Obsada: Aleksandra Dudczak, Jan Bogdaniuk, Magdalena Czuba, Aleksandra Gajek, Wojciech Gawrych, Adam Hadi, Agnieszka Kijewska, Klara Chauvin, Sławomir Narloch, Maja Piątkowska, Sebastian M. Słomiński, Paweł Wieliczko

Orkiestra: Skrzypce I - Magdalena Górską, Skrzypce II - Joanna Pomykała / Milena Krupińska, Altówka - Maria Wierzbicka, Klarinet - Kamila Adamska / Bartłomiej Słojewski, Trąbka - Alan Turonek, Puzon - Piotr Tchórzewski, Kontrabas - Paweł Kielak

Inspiracją do stworzenia spektaklu stała się wielkopolska legenda o magicznej gruszy: otóż odkąd w drzewie tym została uwięziona Pani Śmierć - ludzie nie umierają. Twórcy, posługując się językiem groteskowego oratorium, snują fantazje na temat sensu marzeń, tęsknoty i miłości, w świecie, w którym śmierć nie istnieje. Nie poddajemy się jednak minorowemu nastrojowi, dzięki przerysowanym i komicznym postaciom widowiska oraz wykreowanej na scenie absurdalnej rzeczywistości. Posłuchajcie kojącego brzęczenia pszczoł i odpocznijcie w naszej altance pod gruszą - śmierci nie ma!
(z inf. o spektaklu)



Teatr Pijana Sypialnia to największy niezależny teatr w kraju, założony wiosną 2012 roku w Warszawie przez aktorów, tancerzy, muzyków i wokalistów. Obecnie zespół tworzy ponad 100 artystów pracujących w sekcji aktorskiej, Filharmonii Pijanej Sypialni, Zespole Wokalnym oraz w zespole tanecznym „Woda na młyn”. Autorskie widowiska oraz koncerty realizowane przez Teatr Pijana Sypialnia prezentowane są w tradycyjnych salach teatralnych, ale również często w zaskakujących przestrzeniach postindustrialnych i w plenerze. Uznanie widzów i rozgłos Pijana Sypialnia zdobyła swoim autorskim cyklem „Teatr na leżakach”, w ramach którego spektakle pokazywane są w modnych, letnich miejscówkach, a towarzyszy im piknikowa, festiwalowa atmosfera.

WALIZKA 2020



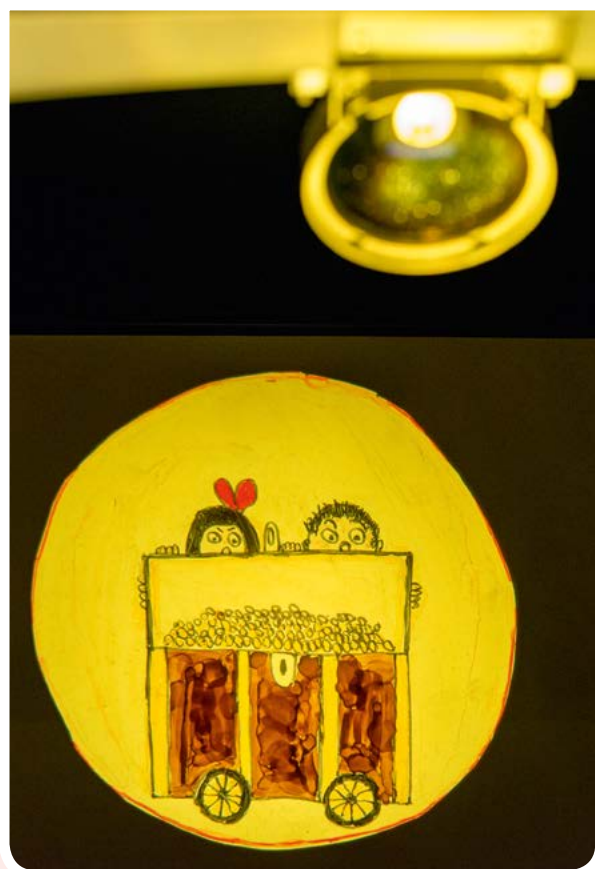
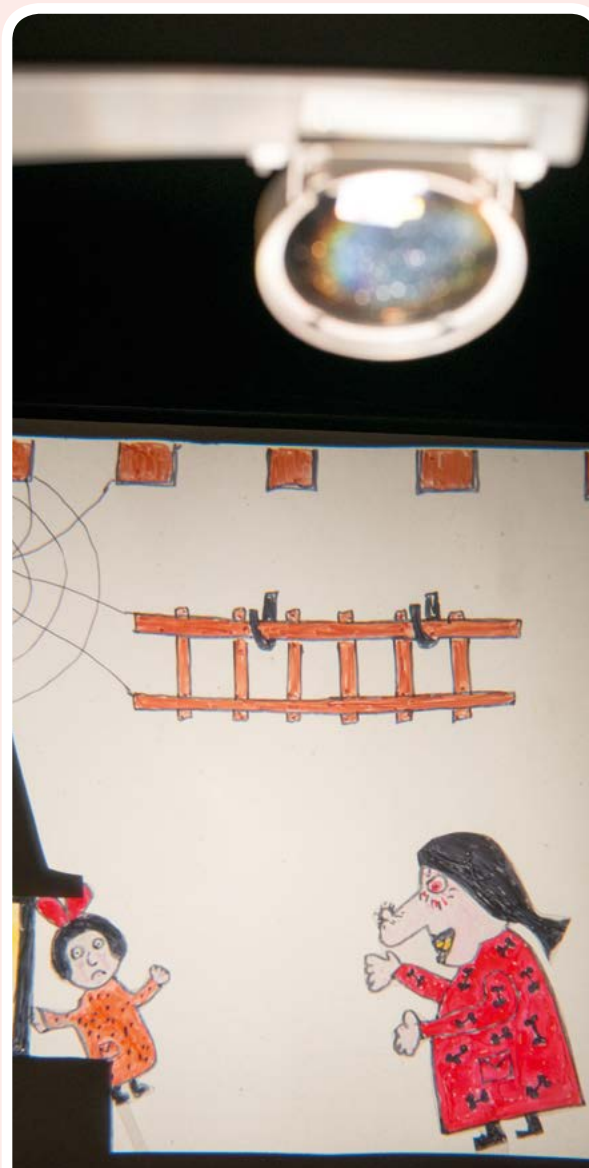
Teatr Falkoshow

Dyrektor: Krzysztof Falkowski
zaulekanimacji.pl, falko.zaulek@gmail.com

Jaś i Małgosia

Spektakl autorski Krzysztofa Falkowskiego

„Jaś i Małgosia” to spektakl kolorowego teatru cieni, rzucanych na ekran magicznym urządzeniem zwanym grafoskopem, inspirowany baśnią braci Grimm. Ta każdemu znana baśń, w tej adaptacji scenicznej zadziwia formą, dzięki której zyskuje lekkość przekazu, dość wydawałoby się ponurej treści. Główną myślą przedstawienia jest to, że z każdej trudnej sytuacji jest wyjście, trzeba tylko mieć nadzieję! Wyjątkowość tego spektaklu należy rozpatrywać w szerszym kontekście: tylko pozornie jest to przedstawienie przeznaczone dla dzieci. Pod warstwą baśniowej fabuły, znajduje się też, a może przede wszystkim, wątek realistyczny i psychologiczny. (z inf. o spektaklu)





Teatr Barnaby

Dyrektor: Marcin Marzec

www.teatrbarnaby.net, barnaby.teatr@gmail.com

Calineczka

Autor i reżyseria: Tomasz Man

Scenografia: Robert Poryziński

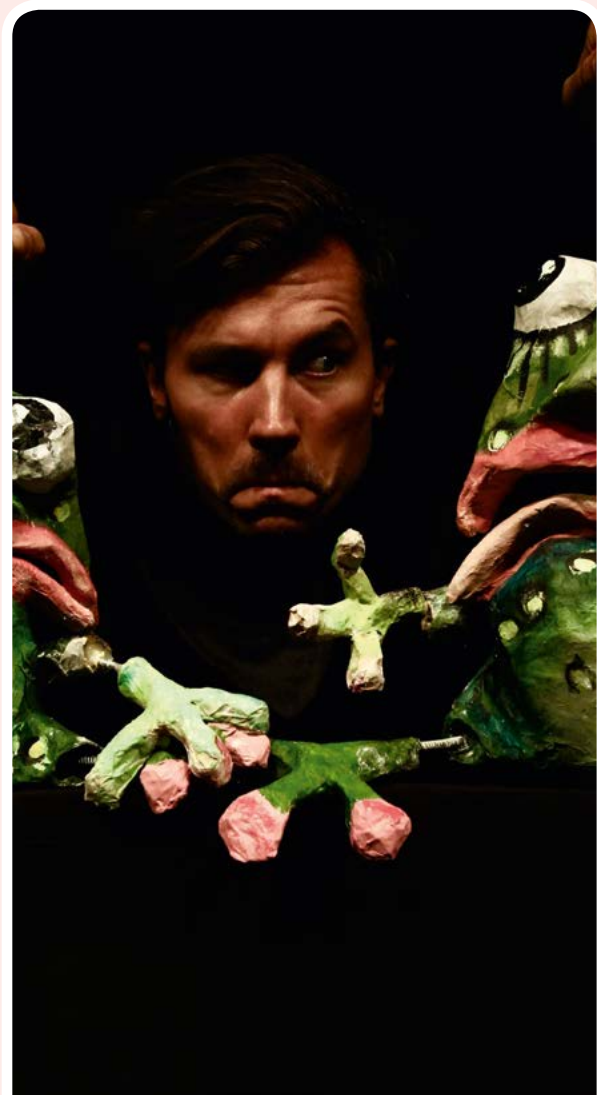
Muzyka: Tomasz Lewandowski

Obsada: Marcin Marzec

Każdy zna historię malutkiej dziewczynki, która jest mniejsza od łupiny orzecha, ale czy znacie naszą Calineczkę? Jeśli nie, to koniecznie musicie ją zobaczyć w naszym marionetkowym przedstawieniu. Przeniesiemy się do baśniowej krainy, w której chrabąszcz przeleci tuż nad naszą głową, a ropucha zarechocze tak głośno, że nawet kret to usłyszy... Co z tego wyniknie? Magiczne stworzenia ze świata „Calineczki” wcale nie są takie straszne. Jeżeli posłuchacie ich historii, z pewnością się z nimi zaprzyjaźnicie. *(z inf. o spektaklu)*



foto: Maciej Krajewski



Teatr Barnaby - teatr marionetkowy założony w 2014 roku w Gdańsku. Obecnie posiada cztery mobilne sceny lalek prezentujące dziewięć różnych spektakli, w tym „Czerwony Kapturek”, „Kot w butach”, „Tymoteusz wśród ptaków”, „Legendy Gdańskie”. Założycielem i twórcą scen jest Marcin Marzec, aktor, reżyser i scenograf marionetkowy. Teatr Barnaby regularnie współpracuje z wieloma instytucjami kulturalnymi w całej Polsce i Europie. Przedstawienia teatru lałkowego zaprezentowane przez Teatr Barnaby można zobaczyć także na licznych festiwalach, takich jak Feta Gdańsk, Frytka OFF Częstochowa, GO Augustów, Oblężenie Malborka, Ulicznicy Gliwice i wiele innych.

WALIZKA 2020



Teatr Barnaby

Dyrektor: Marcin Marzec

www.teatrbarnaby.net, barnaby.teatr@gmail.com

Baśń o Rycerzu bez Konia

Autor: Marta Guśniowska

Reżyseria i muzyka: Marcin Marzec

Scenografia: Robert Poryziński

Obsada: Marcin Marzec

Dawno, dawno temu, w jednym z najodleglejszych królestw, żył sobie rycerz bez konia... Tak, tak: rycerz bez konia. Powiecie: Każdy rycerz ma przecież swojego konia! I będzie to poniekąd prawda: tylko że ten akurat nie miał. I bardzo był przez to nieszczęśliwy. Czy koń znajdzie rycerza? Czy rycerz znajdzie konia? Oto jest pytanie... Baśń o rycerzu bez konia autorstwa Marty Guśniowskiej, zrealizowana przez Teatr Barnaby, to wartkie i prześmieszne przedstawienie marionetkowe o samotnym rycerzu i samotnym czkającym koniu, którzy szukają się nawzajem. Na swojej drodze spotykają mnóstwo barwnych postaci, m.in.: myszo-nietopierza, księżniczkę, czarodzieja, czy nawet straszego smoka.
(z inf. o spektaklu)



WALIZKA 2020



Teatr Akt

www.teatrakt.pl, kontakt@teatrakt.pl

Ja gore

Pomysły, reżyseria, choreografia: kreacja zbiorowa

Muzyka: różni artyści

Obsada: Marta Suzin, Karolina Banaszek, Agnieszka Musiałowicz, Marek Kowalski, Krzysztof Skarżyński, Tomasz Musiałowicz, Paweł Kulesza

Żywiół ognia, przyczyna wszystkiego jest główną inspiracją widowiska Teatru Akt. Symbol życia i śmierci, miłości i płodności, przemiany, pasji, walki i oczyszczenia jest kołem napędowym całego zdarzenia. Z jednej strony „rozpala” swych animatorów, z drugiej sam staje się plastyczną materią tworzącą przestrzenne obrazy. Taniec, muzyka oraz magia ognia łączą się w jedno, tworząc niezwykle plastyczny, czasem sentymentalny obraz i sprawiają, że widzowie stają się świadkami swoistego rytuału. Spektakl powstawał przez kilka lat podczas podróży teatru na sycylijskie wyspy. Do dziś Teatr Akt w międzynarodowym gronie artystów współtworzy widowiska ogniowe w ramach festiwalu Teatro del Fuoco we Włoszech. *(z inf. o spektaklu)*



Fot. Paweł Frankowski



Fot. Sylwia Zawadzka

Teatr Akt wyrósł z tradycji „polskiej szkoły pantomimy”, ale szybko zaczął wypracowywać własny język teatralny. Doświadczenia występów ulicznych przyczyniły się do poszukiwań nowych środków wyrazu przez aktorów. Trudno o jednoznaczne zakwalifikowanie Aktu do którejkolwiek kategorii teatralnej. Bazą wciąż pozostaje sztuka mimu, gestu, plastycznego obrazu, uzupełniana elementami cyrku i tańca. Absurdalny humor jest niemal znakiem rozpoznawczym spektakli Aktu. Również wpisane w poetykę teatru ulicznego działania interaktywne i happeningowe stały się nieodłączną częścią występów i spektakli. Przedstawienia sceniczne, plenerowe, parady uliczne, pokazy ogniowe, a także specjalnie przygotowywane projekty artystyczne, prezentowane są podczas festiwali teatralnych oraz wszelkiego rodzaju imprez kulturalnych na terenie całej Europy.



Moja Łomża

Adam Dąbrowski

Trzeba dojrzeć, Aby dojrzeć...

/J. Sztudynger/

Uczę się jej już ponad pół wieku. I każdego dnia okazuje się, że im bardziej staram się czegoś o niej dowiedzieć, tym mniej o niej wiem.

Najłatwiejsza wydawała się topografia. Poznałem najpierw swoją ulicę, potem sąsiednie. Następnie drogę do własnego domu i do domów rodziny, kolegów i znajomych. Wydawało mi się, że jest już prawie, prawie oswojona. Jednak z czasem ja zmieniłem adres, koledzy się powyprowadzali, członkowie rodziny odeszli... Inne są już także ulice. Jedne zmieniły tylko nazwę, inne wyglądają zupełnie inaczej niż wówczas, gdy je poznawałem. A pojawiło się i nadal pojawia multum nowych, których imion i położenia dopiero muszę się nauczyć.

Te metamorfozy dotyczą zresztą nie tylko ulic. Plac targowy, który ja pamiętam już jako dworzec autobusowy, nie wiadomo czemu zmienił się w parking. Sąsiadująca z nim remiza strażacka to teraz budynek teatru, a część najmłodszego w tym otoczeniu (ale też już byłego) urzędu wojewódzkiego, właśnie przekształcana jest w filharmonię.

Łomża cały czas pulsuje życiem i się zmienia.

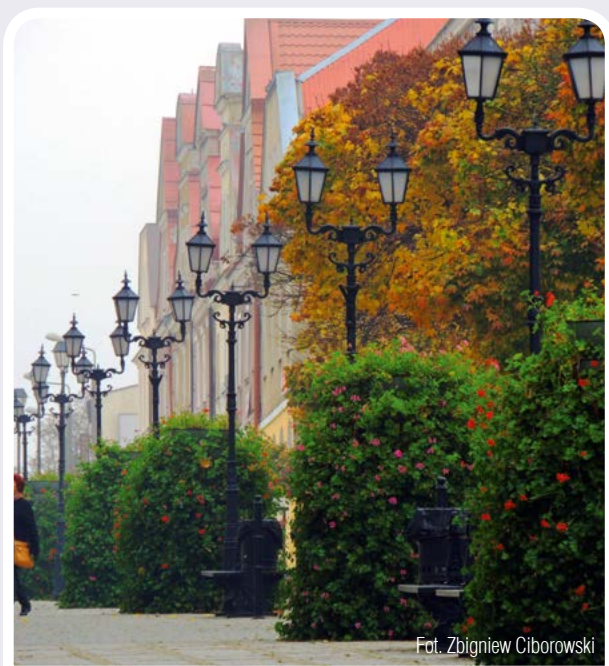
Jaka jest naprawdę, a raczej jak jest postrzegana przez innych, najczęściej dowiadywałem się od ludzi z zewnątrz.

Od takich, którzy byli tu po raz pierwszy, usłyszałem opinię, że Łomża jest miastem zielonym - wcześniej rejestrowałem przede wszystkim informacje o wycince kolejnych drzew. Także przyjezdni zwrócili moją uwagę na panoramę Narwi z Góry Królowej Bony. Wcześniej była to po prostu rzeka przepływająca obok. Niecierpliwie czekam więc na kolejnych przybyszów, którzy otworzą mi oczy na inne atrybuty mojego miasta, dziś jeszcze dla mnie niedostrzegalne.

Najpóźniej zacząłem poznawać jej historię. Najwięcej dowiedziałem się o przeszłości Łomży z okazji jej niedawnych urodzin. O tym jak była w różnych okresach swojego istnienia ważna, znacząca i wpływowa. Jak z kolei znosiła kolejne ciosy i jak przyjmowała porażki. Jak się odradzała się i odnajdywała w nowych okolicznościach. Ale nawet ci, którzy od dawna śledzą jej dzieje i starają się wytropić jak najwięcej „smaczków” w jej życiorysie, bywają zaskakiwani nowymi odkryciami. Najświeższe przyniosły zresztą wykopaliska w centrum raptem sprzed kilku tygodni.

Zmienna i nieprzewidywalna, ale cały czas frapująca, na swój sposób nadal atrakcyjna i wciąż jeszcze tajemnicza...

Tak, moja Łomża musi być kobietą.



Fot. Zbigniew Ciburowski



Fot. Przemysław F. Karwowski

Łomża oddycha przeszłością...

Wawrzyniec Kłosiński



Fot. Zbigniew Ciborowski



Fot. Archiwum UM Łomża

Jest upalne lato roku 2020. Łomża. Stoję na środku Starego Rynku. Dziś jest to bardzo umowne określenie. Hałyd piachu z wykopalisk archeologicznych przypominają raczej jakiś księżycowy krajobraz... Stoję, słucham, wyęzłam wyobraźnię, bo chcę wczuć się w atmosferę tamtej Łomży sprzed ponad tysiąca lat. Nie ma powodów, by nie wierzyć legendzie, że właśnie tu wówczas szumiała wielka, dębowa puszcza. Grubego zwierzka dostatek ściągął nad Narew najmężniejszych łowców z całej Polski, łącznie z królem Władysławem Jagiełłą. Wieść gminna niesie, że to właśnie w tamtych czasach złotorogi jeleń wskoczył do herbu Łomży. Prawdą jest natomiast, że po dziesięciu wiekach z górą, legendę tę wystawi na swojej scenie Teatr Lalki i Aktora w Łomży...

Miasto lokowało się pierwotnie w początkach IX wieku, około 5 km od obecnego Starego Rynku na wschód, nad samym brzegiem meandrującej Narwi. Dziś te miejsca łomżyniacy zwą Wzgórzem Św. Wawrzyńca i Górą Królowej Bony. Pewne jest, że na niższym wzgórzu, bliżej rzeki, ok. 1000 roku św. Brunon z Kwerfurtu wznosił pierwszy na północnym Mazowszu kościół. Znam osobiście archeologa, który jest niemal pewien, że na tym właśnie Wzgórzu św. Wawrzyńca spoczywają szczątki świętego misjonarza z Kwerfurtu. Głazy z fundamentów tej budowli znaleziono m.in. podczas archeologicznych eksploracji. Nie odnaleziono natychmiast dotąd zamku królowej; według legendy ma on spoczywać wewnątrz Góry, gdzie zapadł się w dość dziwnych, niemalże kryminalnych okolicznościach i dlatego gorze owej nadano imię Królowej Bony...

Kiedy kończył się wiek XIV, postanowiono Łomży dać nową szansę rozwoju. Zaczęto wytyczać jej ulice w obecnym miejscu. Miasto miało tu lepszy dostęp do rzeki, która już była znanym i liczącym się traktem wodnym nie tylko służącym do spławiania drewna, ale także innych towarów do samego Gdańska.

Przez Łomżę w ciągu wieków przechodziły wojska, mory, zarazy, kataklizmy... Miała w swojej jakże wspaniałej historii złote lata, szczęśliwych mieszczan, dostatnie rodziny... To miasto nawiedzały różne koleje losu, ale jednak zawsze była swoistym magnesem dla ludzi mądrych, odważnych, szukających swego miejsca. Potwierdzają to choćby kolejne odkrycia archeologiczne, również te obecne, na Starym Rynku. Ale nie tylko, bo warto wiedzieć, że w mieście i wokół niego jest w sumie ponad sto stanowisk archeologicznych.

Wiele zawdzięcza Łomża księciu mazowieckiemu, Januszowi I, zwanemu Starszym. To właśnie on 602 lata temu, w uznaniu zasług mieszkańców nadnarwiańskiego grodu dla Rzeczypospolitej, obdarował ją prawem miejskim chełmińskim. Warto pamiętać, że to był czas, gdy Łomża miała za sobą już ponad cztery wieki pięknej historii, tworzonej talentami i mądrością jej mieszkańców.

Niewiele, niestety, wiemy o życiu kulturalnym dawnej Łomży. W najstarszych dokumentach można znaleźć ślady wędrownych trup teatralnych i „magików”, prezentujących mieszkańcom – głównie „na wolnym powietrzu” m.in. facecje staropolskie. Znaczne ożywienie w tej materii przynosi końcówka wieku XVIII, początek XIX – już wspomina się o wieczorach tanecznych, kołach teatralnych, towarzystwach dobroczynnych, organizujących m.in. bale, przedstawienia i wieczory dla podratowania najbardziej potrzebujących mieszkańców. W okresie międzywojennym w Łomży ukazywało się systematycznie około 40 tytułów prasowych. Prym wiodło Towarzystwo Muzyczne „Lutnia”, grały dęte orkiestry wojskowe...

Nikt z pewnością nie zliczy dziś, ilu ludzi pod łomżyńskim niebem szukało swojej życiowej przystani. Dziesiątki, setki tysięcy? A może jeszcze więcej? Nie brakowało pośród nas ewangelików, prawosławnych, Żydów... Związki często wręcz niemożliwe do pogodzenia. A jednak każda dekada, każdy wiek, to nowe ulice, nowe domy, nowe fabryki, sklepy, księgarnie, wydawnictwa... Przypisać trzeba: nie zawsze w idealnej zgodzie i sympatii, ale przecież różnice zdań – jak się okazało – też służyły rozwojowi miasta, wyzwalały nowe aspiracje mieszkańców...

Gdy lubisz swoje miasto, chętniej poznajesz jego przeszłość. Wielką radość sprawia ci odkrywanie nowych szczegółów, naturalną radość czerpiesz z wielu spotkań ze wspaniałymi ludźmi, którzy na brukach Łomży, życiową aktywnością wyryły na zawsze swoje nazwiska. Myślę, że Łomża pod tym względem jest miastem szczęśliwym. Wszystkie jej dramaty, ale też dni radości i chwały znaczone są setkami życiorysów o chwalebny dla niej znaczeniu. M.in. także podczas tragedii miasta na fortach, której wielką, 100 rocznicę obchodzimy w tym roku.

Wielka gwiazda Telewizji Polskiej, red. Halina Miroszowa, która w Łomży spędziła tylko kilka lat jako gimnazjalistka, przez całe życie traktowała Łomżę, jak swoje miasto rodzinne. Mówiła o niej: „Małe miasto w głębi serca...”

Pochodząca z Łomży, a mieszkająca w Piastowie poetka Iwona Krzepakowska – Bułat w znacznej części swoją twórczość poświęciła właśnie Łomży...

Jest takie miejsce na ziemi
Tak ukochnane ogromnie,
Najcudowniejsze, najmilsze,
Którego się nie da zapomnieć.
Tym miejscem jest moje miasto
Niby zwyczajne, a przecież
Drugiego takiego, jak Łomża,
Nie ma na całym świecie.

PATRONAT MEDIALNY



e-teatr.pl



teatralny pl

INFORMACJE

PARTNERZY

Kościół Katedralny w Łomży
Klasztor Zakonu B. M. Kapucynów w Łomży
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży
Miejski Dom Kultury - Dom Środowisk Twórczych w Łomży
Hotel Gromada
Galeria Veneda
Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej

GOŚCIE FESTIWALOWI

są zakwaterowani w Hotelu GROMADA,
ul. Rządowa 1, tel. 86 216 54 51

BIURO FESTIWALU

mieści się w Teatrze Lalki i Aktora,
pl. Niepodległości 14, tel. 86 216 59 55

BIURO ORGANIZACYJNE

Dorota Ciwoniuk - Koordynator Biura
Łukasz Boratyński
Mariola Kamińska
Anna Wądołowska

FINANSE

Elżbieta Piaścik

REKLAMA

Przemysław F. Karwowski
Łukasz Boratyński

KOORDYNACJA TECHNICZNA

Ewa Filochowska-Karwowska
Marcin Sokołowski

REDAKCJA PROGRAMU

Łukasz Boratyński
Dorota Ciwoniuk

